

Małe dzieci idą w Kanadzie pod strzykawkę

20 listopada 2021

Od 15 stycznia sportowcy, zawodowi i amatorzy, którzy nie przyjęli preparatu na COVID-19, nie będą mogli wjechać do Kanady, zapowiedział w piątek minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino. Obecnie gracze NBA i NHL, którzy jeszcze nie otrzymali jednego z zatwierdzonych preparatów przeciwko COVID-19, mogą wjechać do kraju wyjątkowo z powodu „interesu narodowego”. Ale Mendicino powiedział, że to się zmienia ze względu na szeroką dostępność preparatów genowych. Ci, którzy odmówią ich przyjęcia, wkrótce nie będą mogli grać w meczach w Toronto, ani na żadnej z siedmiu aren kanadyjskich drużyn NHL. Nie wiadomo, czy niezaszczepieni kanadyjscy sportowcy, którzy grają w amerykańskich ligach, będą mogli ponownie wjechać do kraju ze swoimi drużynami. Od 30 listopada wymagane będą przyjmowania tzw. „szczepionek przeciwko COVID-19” w przypadku podróży po Kanadzie i poza nią. Dotychczasowe zwolnienia nie będą już miały zastosowania dla osób podróżujących w celu ponownego połączenia się z rodziną, studentów zagranicznych powyżej 18 roku życia, kluczowych pracowników transgranicznych oraz większości sezonowych pracowników zagranicznych i świadczących usługi o kluczowym znaczeniu – zapowiedział Mendicino.

Ministerstwo Zdrowia Kanady zatwierdziło pierwszy preparat przeciwko COVID-19 dla dzieci, dając zielone światło dla dwudawkowej terapii genowej firmy Pfizer-BioNTech. Dzieci w wieku od 5 do 11 lat mogą teraz ją otrzymać w mniejszej dawce niż oferowana jest osobom od 12 roku życia. Dawki pediatryczne, które będą oferowane młodszym dzieciom, będą stanowić jedną trzecią dawek oferowanych dzieciom w wieku 12 lat i starszym, przy czym Health Canada zatwierdziła dawki, które będą podawane w odstępie 21 dni. „Po dokładnym i niezależnym przeglądzie naukowym dowodów, Departament ustalił,

że korzyści płynące ze stosowania tej szczepionki dla dzieci w wieku od 5 do 11 lat przewyższają ryzyko” – głosi rządowa propaganda. Na podstawie dokumentów badań klinicznych przedstawionych przez producenta, Health Canada (która nie prowadziła badań – przypis WM) potwierdza, iż badania kliniczne wykazały, że szczepionka Pfizera była w 95 procentach skuteczna w ochronie uczestników badania przed COVID-19 w przypadku osób w wieku 16 lat i starszych, w 100 procentach w przypadku osób w wieku od 12 do 15 lat i w 90,7 procentach skuteczna dla osób w wieku od 5 do 11 lat. Firma Pfizer będzie musiała nadal dostarczać Kanadzie informacji o bezpieczeństwie i skuteczności na podstawie trwających badań oraz rzeczywistych zastosowań, przy czym Health Canada i Kanadyjska Agencja Zdrowia Publicznego zobowiążą się do „ściśłego monitorowania” stosowania tej szczepionki, której nadano markową nazwę „Komirnaty”.

Rząd federalny zamówił już dawno temu 2,9 miliona dawek tej szczepionki i obiecał, że dostawy trafią do Kanady wkrótce po uzyskaniu zezwolenia regulacyjnego. Według Anity Anand, byłej minister ds. zamówień, już pierwsze dostawy wystarczą, aby dostarczyć pierwszą dawkę dla każdego kwalifikującego się kanadyjskiego dziecka. Anand powiedział, że Kanada ma wystarczającą ilość strzykawek i innych materiałów niezbędnych do podawania pediatrycznych preparatów genowych COVID-19, a dostarczanie drugich dawek będzie „uzależnione od szybkości wdrażania i podawania pierwszych dawek”.

Tymczasem prowincyjni urzędnicy medyczni informują, że każdy uczeń w Ontario ma wkrótce dostać zestawy pięciu szybkich testów antygenowych na COVID-19. Zestawy będą rozsyłane w połowie grudnia, aby wykonać je w czasie przerwy świątecznej i zapobiec powrotowi zakażonych uczniów do szkół w styczniu. Rozdanych w ten sposób zostanie 11 milionów testów, co powinno być wystarczającą liczbą dla wszystkich uczniów szkół publicznych (których jest 2,2 mln). Pakiet testów będzie zawierał też instrukcję i zalecenie, by wykonywać test co 3–4

dni począwszy od 23 grudnia. Osoby, które uzyskają pozytywny wynik testu antygenowego, będą musiały wykonać potwierdzający test PCR. Udział w serii testów jest dobrowolny, co oznacza, że uczniowie, którzy ich nie zrobią, też będą mogli wrócić do szkół w styczniu. We wrześniu bezpłatne testy antygenowe dostawały szkoły prywatne. Rząd stwierdził, że to luka prawna i poprawił przepisy, co umożliwiło szkołom podstawowym dostęp do badań. Wcześniej jednak część rodziców uczniów szkół publicznych zaczęła na własną rękę organizować testy dla uczniów bezobjawowych. Następnie zorganizowano testowanie lokalne. Wtedy też główny urzędnik medyczny Ontario, dr Kieran Moore, twierdził, że nie ma potrzeby badania wszystkich uczniów. Mówił, że powstanie tylko zamieszanie związane z wynikami fałszywie pozytywnymi. Teraz jednak, gdy nadchodzi „sezon zimowej socjalizacji”, Moore zmienił zdanie.

Testy antygenowe są mniej dokładne niż PCR (które w 14 na 15 wynikach podają błędne wskazania – przypis WM), są jednak dużo tańsze i wynik jest znany po 15 minutach. Prowincja planuje też otwarcie punktów badania osób bezobjawowych w wybranych miejscach publicznych w ramach „Holiday Mobile Testing Blitz”. 43 punkty testowe pojawią się w centrach handlowych, na placach i jarmarkach świątecznych, zwłaszcza tam, gdzie odnotowuje się dużą liczbę nowych zachorowań.

W emocjonalnym przekazie wideo, niezależny poseł do legislatury Ontario Roman Baber stwierdził, że „nie domyślane do końca” i „radykalnie lewicowe” zasady i nakazy dotyczące COVID-19 nie powinny mieć miejsca w Kanadzie, i że ludzie nigdy nie powinni być zmuszani do przyjmowania szczepień wbrew swojej woli. „Doświadczamy czegoś co nazywam paraliżem covidowym – mamy paraliż covidowy od prawie dwóch lat. To katastrofa, ale wiele z tej katastrofy w tej chwili jest powodowanych przez rząd i instytucje” – powiedział Baber. „To niedopracowana, radykalna lewicowa propozycja, próbująca ustanowić jakieś idealne społeczeństwo. To się nie stanie”. W swoim filmie Baber powiedział, że ostatnio „odbiera telefony i

spotyka się przez cały dzień z wyborcami, a nawet z osobami, które nie są wyborcami” w związku z nakazami przyjmowania zastrzyków na COVID-19. Opowiedział historię o tym, jak zadzwoniła do niego kobieta, przestraszona, mówiąc, że jej mąż miał niepożądaną reakcję. „Boi się drugiej dawki, ale za dziesięć dni zostanie zwolniony z pracy jeśli nie podda się szczepieniu. Dlaczego wymuszamy to na ludziach wiedząc, że skuteczność szczepionki słabnie po sześciu do ośmiu miesiącach, a ludzie, którzy są zaszczepieni, również roznoszą wirusa?” – pytał Baber. Baber został wyrzucony z Postępowej Partii Konserwatywnej przez premiera Ontario Douga Forda za sprzeciwienie się blokadom covidowym na początku tego roku.

Autorstwo: Andrzej Kumor, Katarzyna Nowosielska

Źródło: Gonic.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#)

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net